

# Nasze Miasto

Nr 18 | styczeń 2013 r.

Bezpłatny miesięcznik

TARNOBRZEG • STAŁOWA WOLA • SANDOMIERZ • NOWA DĘBA • MIELEC



## Zamek Dzikowski w Tarnobrzegu zdobył tytuł

# Perła Podkarpacia

Czytaj str. 2

### Co w numerze?

- Zamek Dzikowski „Unijną Perłą Podkarpacia” ..... str. 2
- Naturalne budowanie..... str. 3
- Lesser..... str. 4
- Transmisje z Petropolitan Opery ..... str. 5
- Tarnobrzeg najlepszą gminą Podkarpacia... ..... str. 6
- Muzeum otwiera kolejne drzwi ..... str. 7
- IX Parada Mikołajów .....str. 8-9
- Lesser ..... str. 10
- Organizacje pozarządowe..... str. 11
- Dzień Praw Człowieka ..... str. 11
- 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych ..... str. 11
- Kulturalna Nowa Dęba.....str. 12
- Otwarcie wystawy Rękodzieła Artystycznego ..... str. 12
- Spotkanie ze Świętym Mikołajem ..... str. 12
- Grudniowy czwartek historyczny..... str. 13
- MOSiR Sandomierz ..... str. 14



**Jeżeli chcesz wspierać**

**rozwój dzieci,**

**zajęcia pozalekcyjne**

**czy realizowane**

**przez Stowarzyszenie**

**ESTEKA**

**projekty ukierunkowane**

**na najmłodszych**

**mieszkańców Tarnobrzega**

**wesprzyj naszą działalność**

**DAROWIZNĄ PIENIĘŻNĄ**

**lub RZECZOWĄ.**

**Każda otrzymana pomoc**

**zostanie właściwie**

**wykorzystana...**

**Więcej na naszej stronie**

**[www.esteka.pl](http://www.esteka.pl)**



**Stowarzyszenie**

**ESTEKA**

**nr KRS**

**0000160148**

**Przeznacz  
nam swój**

# 1%

*Moc radości i pomysłności  
w nadchodzącym 2013 roku  
oraz spokojnych i zdrowych  
Świąt Bożego Narodzenia,  
spędzonych w gronie najbliższych  
życzą*

*Członkowie Stowarzyszenia ESTEKA*



# Zamek Dzikowski

## „Unijną Perłą Podkarpacia”!

**D**zięki głosowaniu internautów, Zamek Dzikowski został uznany za „Unijną Perłę Podkarpacia” wśród projektów dot. turystyki i kultury. Wczoraj w Urzędzie Marszałkowskim uroczystie wręczono laureatom „unijne perły”.

- Jest to dla nas ogromne wyróżnienie. Dzięki funduszom europejskim, Zamek Dzikowski z powrotem nabiera swojego blasku i staje się prawdziwą perłą. Jeszcze kilka lat temu, kiedy funkcjonowała tam szkoła ponadgimnazjalna, niewiele osób, poza mieszkańcami, słyszało o tak cennym obiekcie, kolebce historii Tarnobrzega. Dziś Zamek, dzięki modernizacji, wraca na pałacowe i zamkowe szlaki i można powiedzieć, że jest na nowo odkrywany dla turystów. Ogromną szansą dla Zamku jest coraz bardziej popularne weekendowe zwiedzanie, polegające na krótkich „wypadach” na weekend do jakiejś miejscowości, aby zobaczyć to, co tam najcenniejsze. Jestem przekonany, że Tarnobrzeg i Zamek Dzikowski mają czym przyciągnąć turystów z Polski i z zagranicy – mówił Prezydent Tarnobrzega, Norbert Mastalerz.

Prezydent Tarnobrzega podkreślił także, że unijne pieniądze pozwoliły zaistnieć miastu i zespołowi parkowo-zamkowemu w Dzikowie, który został zaadaptowany dla potrzeb Muzeum Miasta Tarnobrzega. Prezydent Norbert Mastalerz odbierając nagrodę z rąk Marszałka Województwa Mirosława Karapyty podkreślił, że warto, aby Zamek Dzikowski znalazł się na liście projektów indykacyjnych Województwa Podkarpackiego.

Marszałek Mirosław Karapyta gratulując wszystkim nominowanym i zwycięzcom podkreślił, że fundusze unijne nie zawsze są widoczne, nie zawsze je dostrzegamy, ale z całą pewnością zmieniają nasz region na lepsze. - Dzięki środkom unijnym nasze województwo staje się coraz bardziej atrakcyjne. Niemal każdego dnia spotykam się z inwestorami z zagranicy, którzy są zainteresowani, aby tu inwestować – mówił marszałek Mirosław Karapyta - Chciałbym podziękować serdecznie nie tylko tym, którzy realizują tak widoczne projekty, jak te dotyczące infrastruktury, ale także tym, którzy realizują projekty społeczne. Mam nadzieję, że Perły Podkarpacia będą dla wszystkich chlubą i dumą – dodał marszałek.

Organizatorem konkursu był Podkarpacki Urząd Marszałkowski. Jak podają organizatorzy, konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem wśród internautów. W głosowaniu wzięło udział około 40-stu tysięcy internautów. Rywalizacja toczyła się w pięciu kategoriach.

W pierwszym etapie do konkursu zgłoszono 70 projektów, z czego komisja konkursowa



wybrała 23 projekty nominowane, na które przez trzy tygodnie internauci mogli oddawać swoje głosy.

**Zwycięzcami poszczególnych kategorii zostali:**

### 1. Perła wśród projektów społecznych

Zakład aktywności Zawodowej w Oleśnicach – Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Jarosławiu.

### 2. Perła wśród projektów przedsiębiorców

Stworzenie unikatowej platformy dla branży lotniczej i technicznej podnoszącej kwalifikacje w dziedzinie specjalistycznego języka angielskiego – DREAMLINE Marcin Szpecht.

### 3. Perła wśród projektów dot. turystyki i kultury

Adaptacja zespołu parkowo-zamkowego w Dzikowie dla potrzeb Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega – etap III – Miasto Tarnobrzeg.

### 4. Perła wśród projektów dot. infrastruktury technicznej i publicznej

Port Lotniczy Rzeszów – budowa nowego terminalu pasażerskiego – Port Lotniczy „Rzeszów – Jasionka” sp. z o.o.

### 5. Perła wśród projektów dot. ochrony środowiska, społeczeństwa informacyjnego i rewitalizacji

Rewitalizacja centrum Ropczyc – Gmina Miasto Ropczyce.

Info i fot. Monika Konopka,  
Urząd Marszałkowski

## PRACOWNIA REKLAMOWA CYROGRAF

TARNOBRZEG, ul. Kościuszki 40 - tel. 15 823 82 88, 501 330 242

### REKLAMY - BANERY

KASETONY PODŚWIELTANE  
REKLAMY SAMOCHODOWE

### DRUKARNIA WYDAWNICTWO

WIZYTÓWKI, BROSZURY,  
KSIĄŻKI, KATALOGI

### SITODRUK TAMPODRUK

NADRUKI  
NA ODZIEŻY

### BALONY

UPOMINKI  
GADŻETY

### UŁOTKI

**O REKLAMIE WIEMY PIEKIELNIE DUŻO !!!**

## Klub jeździecki „Kamyk” zaprasza na:

- naukę jazdy konnej
- ogniska
- kuligi
- obozy
- imprezy okolicznościowe

kontakt:  
600 355 396 ul. Leśna 3,  
Tarnobrzeg-Mokrzyszów

kontakt:

**600 355 396**







## Naturalne budowanie – szybkie, proste, zdrowe, tanie

**D**la większości pierwsze skojarzenie z tematem domów ze słomy i gliny to bajka o trzech świnkach. Leniwa świnka wybudowała szybko domek ze słomy, który niestety nie był w stanie ochronić jej przed groźnym wilkiem. Później na myśl przychodzi obraz egzotycznej biedoty, mieszkającej w rozsypujących się lepiankach. Tymczasem te tradycyjne, proste i łatwo dostępne materiały, stosowane były z powodzeniem w różnym czasie niemal na całym świecie, a dziś przeżywają swój renesans. W wielu zresztą miejscach nie muszą przeżywać renesansu, bo są stosowane nieprzerwanie od wieków.

Okazuje się, że w Niemczech ponad 300 tysięcy rodzin mieszka w budynkach z gliny i słomy, a w niektórych regionach Francji tego typu budynki stanowią 80% zabudowy. Najstarsze chyba na świecie wieżowce w jemeńskim mieście Shibam wybudowano z suszonej gliny. Większość z nich ma 9-11 pięter (nawet do 30 metrów wysokości) i wciąż są w świetnym stanie, mimo że były budowane w... VI wieku.

### BUDOWNICTWO GLINOSŁOMIANE JEST POWSZECHNE

Naturalne materiały stosowano od tysiącleci, do każdego rodzaju budynków, niemal na całym świecie. Meksykańskie puebla, mezopotamskie świątynie, europejskie miasta i wioski, azjatyckie domy mieszkalne, mur chiński... W Polsce mamy wcale nie gorsze tradycje. Z gliny budowano pałace (podwarszawski Tarchomin), szkoły (Kasinka Mała), dwupiętrowe bloki mieszkalne (Skawina), kościoły (Jawor, Świdnica) oraz całe mnóstwo domów i budynków gospodarczych.

Zależnie od regionu i okresu stosowano różne metody - suszone na słońcu cegły glinosłomiane,

nawinięte na żerdzie warkocz słomy tynkowane gliną, czy ciężkie ściany z ubijanej gliny. Obecnie ze względu na wysokie parametry izolacyjne, najpopularniejsza staje się technologia strawbale, w której wypełnieniem, a czasem i jedyną konstrukcją ścian, są sprasowane kostki słomiane, jakie często mijamy na polach. Technologia powstała ponad 100 lat temu w USA (zaraz po wynalezieniu prasy do kostkowania słomy), przy czym niektóre z budynków z tamtego okresu stoją do dziś. Budownictwo strawbale odkryto na nowo w latach 70-tych XX wieku. W USA wybudowano od tego czasu kilka tysięcy budynków, w Europie Zachodniej kilkaset, w Polsce wciąż niewiele - około 20. Jeden z pierwszych legalnie postawionych, w pełni funkcjonalnych polskich domów z kostek słomy, powstał na Podkarpaciu w Lubli koło Jasła. W okolicach Tarnobrzega, ze względu na dużą dostępność drewna, budownictwo glinosłomiane nie było popularne. Jedyna znana mi budowla to dom Wojciecha Rawskiego, autora kilku książek historycznych o naszym mieście. Parterowy dom (po otynkowaniu nic nie zdradzało jego konstrukcji) stał w Kajmowie od lat 30-tych XX wieku, do czasu wyburzenia związanego z rozwojem odkrywkowej kopalni siarki. Zdjęcie samego domu i makiet, które Wojciech Rawski wykonywał promując technologię, można zobaczyć w jego książce "Wspomnienia z wojny wrześniowej 1939 i obozu oficerskiego w Murnau", wydanej przez TPP. W tym przypadku technologia została "zaimportowana" z okolic Wołynia w których Wojciech Rawski przez jakiś czas przebywał, a budowa została wykonana niemal samodzielnie, zanim inwestor ukończył 30 lat.

*Ciąg dalszy w lutowym numerze*

**JORDAN GONCIARZ**

z wykształcenia biotechnolog/mikrobiolog przemysłowy.

Budownictwem ekologicznym zainteresowałem się po lekturze książki Wojciecha Rawskiego, w której entuzjastycznie opisywał budowę własnego domu z gliny i słomy.

Przez kilka lat prowadziłem serwis [www.strawbale.pl](http://www.strawbale.pl) (obecnie przekazany Cohabitatowi), byłem też dystrybutorem polskiej wersji językowej filmu „Domy ze słomy - ponowne odkrycie budownictwa z bali słomianych”.



**KOMPUTERY  
AKCESORIA  
SERWIS  
KASY FISKALNE  
OPROGRAMOWANIE**



**WSPANIAŁYCH ŚWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚCIA  
W NOWYM ROKU 2013**

**ŻYCZY** 

**Wiko** **TARNOBRZEG, PIŁSUDSKIEGO 6**  
**TEL. 15 823 41 24 [www.wiko.net.pl](http://www.wiko.net.pl)**

## Kalendarium

grudzień 2012 r.

- ▶ Podsumowane zostały projekty:
  - Czym skorupka za młodu
  - Profilaktyka uzależnień:
    - \* Dziękuję, nie piję!
    - \* Nie biorę
- ▶ Konkurs fotograficzny Podkarpackie jakiego nie znacie
- ▶ Pozalekcyjne zajęcia sportowe
- ▶ Przyznano pierwsze stypendia w ramach projektu Tarnobrzęski Fundusz Stypendialny LEONARDO
- ▶ Zarząd Stowarzyszenia przyjął plan działań na rok 2013
- ▶ Zorganizowano IX Paradę Mikołajów
- ▶ Stowarzyszenie ESTEKA włączyło się w organizację WIGILII na Pl. B. Głowackiego





# Nasza Młodzież *by Lesser*

## Nie zdarza się trenerom zaczynać tak wcześnie

Ma 30 lat, jest absolwentem tarnobrzckiego „Kopernika” oraz Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej, trenerem juniorów starszych Siarki Tarnobrzeg, z którymi zajął wysokie 3 miejsce w rozgrywkach. Od swoich zawodników wymaga zawsze zaangażowania na 100 procent. A tak prywatnie to bardzo sympatyczny człowiek. Poznajcie Macieja Wojnarę!

**Tabasko:** Witam, Maciej Wojnar w tarnobrzskim środowisku piłkarskim znany jest bardzo dobrze, ale co sam Maciej może powiedzieć o sobie, tym, którzy go jeszcze nie znają?

**Maciej Wojnar:** Jestem trenerem juniorów Siarki Tarnobrzeg. Nie wiem jak

długo będę jeszcze pełnił tę funkcję, ale na razie jestem i cieszę się z tego. Oprócz tego jestem również trenerem w Gimnazjalnym Ośrodku Szkolenia Młodzieży przy Gimnazjum nr 2 w Tarnobrzegu, którego celem jest prowadzenie klas piłkarskich (doskonalenie umiejętności z zakresu techniki i taktyki piłki nożnej) oraz udział w rywalizacji sportowej prowadzonej przez Podkarpacki Związek Piłki Nożnej.

**T:** Juniorom starszym bardzo dobrze wiodło się w tej rundzie, byli nawet bliscy awansu do ligi makroregionalnej (eliminacje Mistrzostw Polski - przyp. red.). Czy taki był cel tej drużyny?

**MW:** Celem jest przede wszystkim poprawa umiejętności poszczególnych zawodników. Gdy pojawili się w drużynie juniorów, ich umiejętności były często takie sobie, a dzisiaj widać już znaczący progres. Wyniki drużyny to wypadkowa postępów wszystkich zawodników. A to, co sobie myślą zawodnicy i jakie mają prywatne cele, to już ich sprawa. Mój cel był właśnie taki, bardzo racjonalny. Nie chodziło mi o uzyskanie awansu tylko o postęp drużyny i poszczególnych zawodników w stosunku do poprzedniego sezonu, który skończyliśmy notabene na 8 miejscu. Myślę, że naszym wspólnym celem była przede wszystkim poprawa dorobku punktowego drużyny i jej miejsca w tabeli.

**T:** Dostęcznie rozpoczął pan pracę trenerską z drużyną seniorów. W wieku 26 lat objął pan 3-ligową Cresovię Siemiatycze. Jak do tego doszło?

**MW:** Nie zdarza się generalnie trenerom piłkarskim zaczynać karierę ligową tak wcześnie, ale z tego co pamiętam, Leo Beenhaker (były selekcjoner naszej reprezentacji - przyp. red.) objął swoją pierwszą seniorską drużynę w wieku 25 lat. W małym miasteczku, jak wykona się dobrą pracę w juniorach, to człowiek jest szybko doceniany. Poza tym taka też była wówczas koniunktura i stało się. Praca była bardzo przyjemna, ale tylko do pewnego czasu. Później mieliśmy w klubie trochę zawirowań i moja przygoda z tym klubem skończyła się trochę gorzej niż się zaczęła. Zawsze będę jednak miło wspominał Siemiatycze i moich zawodników.

**T:** Do Siarki został ściągnięty na wiosnę pana wychowanek z Cresovi Siemiatycze, najlepszy napastnik tej drużyny, Kamil Zalewski.

**MW:** No tak. Kamil to wprawdzie wychowanek innego trenera, ale ja również bardzo ceniłem jego umiejętności, chęć pracy i to ja wprowadziłem go do pierwszego zespołu, który grał w trzeciej lidze. Kamil miał wtedy 16 lat. Jakiś czas później nadarzyła się okazja, by ściągnąć tego zawodnika do Tarnobrzega. To już nie moja zasługa, a trenera Mażysza, który był w tamtym okresie trenerem Siarki. Ale, że tak powiem, Kamil to dziś mój człowiek w Tarnobrzegu.

**T:** Jakie są pańskie najbliższe cele? Co chciałby pan osiągnąć w tym fachu?

**MW:** Najbliższe moje cele to poprawa własnych kwalifikacji. Właśnie złożyłem dokumenty w Warszawskiej Szkole Trenerów, gdzie chciałbym zrobić uprawnienia UEFA „A”



(dają uprawnienia trenerskie w całej Unii Europejskiej na poziomie 2 ligi - przyp. red.). Później zobaczymy. Liczę, że ktoś da mi znowu szansę pracy z seniorami i że potrafię tę szansę oraz zdobytą wiedzę wykorzystać. Wierzę w siebie, w swoje umiejętności, a przede wszystkim w swój warsztat.

**T:** Wielu lokalnych kibiców nazywa pana tarnobrzekim Wengerem (szkoleniowiec Arsenalu Londyn - przyp. red.). Jak to jest z tym pana podobieństwem do tego wybitnego szkoleniowca?

**MW:** (śmiech) Nie wiem, o to trzeba by zapytać kibiców. Cenię tego trenera, ale czy jestem do niego podobny? Nie wiem. Chciałbym, aby wreszcie ktoś wytłumaczył mi, dlaczego tak się na mnie mówi. Oczywiście mam też i swoje przemyślenia na ten temat. Porównuję np. cechy

osobowościowe, które dostrzegam u siebie i u niego i coś mi się wydaje, że podobnie myślimy o futbolu.

**T:** Czy uważa pan, że nasz tarnobrzski klub dobrze wykorzystuje swoją bazę i potrafi szkolić młodzież?

**MW:** No, cóż. Uważam, że klub marnuje bazę jaką dysponuje. Nie mamy też systemu szkolenia młodzieży z prawdziwego zdarzenia. Nie jesteśmy także w stanie zachęcić młodych ludzi do trenowania piłki nożnej w takim stopniu, jaki by nam odpowiadał. Mamy w klubie wykwalifikowaną kadrę trenerską, ale mimo to nie jesteśmy w stanie zatrzymać najlepszych juniorów. Ci odchodzą często np. do Mielca albo idą na studia i wolą grać w innych klubach. Przegrywamy rywalizację z lepszymi. Mamy wielu utalentowanych zawodników w sekcjach młodzieżowych, a mimo to nie widzimy ich w pierwszym zespole.

**T:** Był pan uczniem naszego liceum w latach 1997-2001. Bardzo jestem ciekaw, jakie wspomnienia pozostały z tamtych lat?

**MW:** Było wiele fajnych i miłych momentów. Większość z nich dotyczyło chyba szkolnych wybieżek. W tym miejscu muszę przywołać moją wychowawczynię, panią prof. Halinę Stępień, która zadbała o to, że przez cztery lata byliśmy na czterech zielonych i czterech białych szkołach.

Tego nie zapomnę jej do końca życia. Pokazała nam na czym naprawdę życie polega. Nie należy bowiem zapominać, że życie to nie tylko nauka i obowiązek, ale także przyjemności.

**T:** A może jakieś zajęcia zapadły panu szczególnie w pamięć?

**MW:** Sporo takich było. Część z nich związanych jest jednak z osobą z mojej wychowawczyni. Pamiętam, że w czwartek o 7 rano mieliśmy w maturalnej klasie lekcję wychowawczą i nigdy nie odbyła się ona chyba w taki sposób, jak prowadzone są te zajęcia dziś. Były to rozmowy o wszystkim, np. kawie albo herbacie, którą pijemy, a niekiedy pani profesor pytała też, co tam słychać u piłkarzy Siarki, którzy grali w ostatni weekend. Były to naprawdę fajne czasy. Bardzo miło się to dziś wspomina.

**T:** To na koniec może powie nam pan, co zawsze powtarza swoim zawodnikom?

**MW:** Różnica między możliwym a niemożliwym leży tylko w stopniu determinacji?

**T:** Dokładnie. Dziękuję za rozmowę i życzę spełnienia najbliższych planów zawodowych

**MW:** Dziękuję i pozdrawiam wszystkich czytelników SGI Lesser.

Rozmawiał Adam Mazur (Tabasko)

## Jezus Maria Peszek - niepotrzebne skreślić

**P**remiera trzeciej płyty tej utalentowanej wrocławianki odbyła się miesiąc temu. Wcześniej przeczytałam także poruszający wywiad, jaki artystka ta udzieliła dziennikarzowi Polityki i od tej pory odczuwałam wewnętrzną potrzebę wypowiedzenia się na ten temat.

Już pierwsze przesłuchanie tego albumu upewniło mnie, że był to wybór słuszny. W swojej ocenie postaram się jednak skupić na artyzmie tekstów, abstrahując niejako od tematyki utworów, której ocenę pozostawiam Wam.

Artystka - w szumnie zapowiadanych najnowszych albumach studyjnych - mówi o bolesnym roku swojego życia, podczas którego zmagała się z neurastenią. Śpiewa o społeczeństwie, Bogu, religii, polskości i patriotyzmie, a także o eutanazji i śmierci Amy Winehouse. To przełomowy krążek w jej karierze, ponieważ naiwny hedonizm i

dziecięca beztroska, charakterystyczne dla jej poprzednich produkcji, gdzieś się już ulotniły.

Debiutancka „Miasto mania” (2005) powstała we współpracy z Wojciechem Waglewskim i jego synami, Fiszem i Emade, których można usłyszeć na tej płycie, będącej jednocześnie ścieżką dźwiękową multimedialnego przedstawienia pod tym samym tytułem. Artystka jest bowiem także aktorką i ma za sobą wiele ról teatralnych i filmowych. Jest to opowieść o toksycznym mieście, wywołującym zarazem miłość i nienawiść (prawdopodobnie w utworach

opisywana jest Warszawa) oraz o braku czasu na seks.

Zawiera się ona w błyskotliwych tekstach pełnych wysmakowanych „wulgaryzmów magicznych”, doprawionych charakterystyczną muzyką elektroniczną.

2006 rok przyniósł EP-kę zatytułowaną „mania siku”, będącą swoistą kontynuacją poprzedniego krążka. Przed premierą drugiej płyty Peszkówna wystąpiła gościnnie w trzecim singlu z albumu „Happiness Is Easy” zespołu Myslovitz, zatytułowanym „W deszczu żółtych małych kwiatów”, śpiewając w chórkach razem z Arturem Rojkiem. W 2008 roku przyszedł czas na „Marię Awarię”, która wzbudziła wiele kontrowersji i otrzymała skrajne recenzje. Tematyka krążka oscyluje bowiem wokół ciała ludzkiego, jego seksualności i fizyczności. Skandalistka mówi o erotyce w odważny sposób, jednakże melorecytacji - momentami poetyckich tekstów - towarzyszy nie wnosząca nic nowego, monotonna warstwa muzyczna.

„Jezus Maria Peszek” ukazała się 3 października bieżącego roku. Jest to mieszanka liryczności, prostoty i niezmiennie elektroniki. Przypomina, że po doświadczeniach z „Marią Awarią”, której fragmenty mnie

najwzyczajniej zawiodły, z dystansem podszłam do szumnie zapowiadanej w licznych wywiadach premiery tego krążka i... bardzo pozytywnie się zaskoczyłam. Tym razem żaden z utworów nie może zostać pominięty.

Każdy jest inny i wyjątkowy. Dla kogoś, kto tak jak ja czuje awersję do radiowych singli, jest to prawdziwa uczta muzyczno-artystyczna. Chciała umrzeć, ale jej ukochany na to nie pozwolił. Peszkówna przyznaje, że wyjazd do Tajlandii był misją ratunkową dla artystki cierpiącej na załamanie nerwowe połączone z napadami paniki, stanami lękowymi i kilkunastotygodniową bezsennością. Ciężko jest zacytować jakąkolwiek słowną perełkę, bo znaleźć ich tu można nieskończenie wiele.

Warto wspomnieć, że ojciec piosenkarki potrzebował czasu na zastanowienie się nad nową produkcją córki, a matka po przesłuchaniu czterech piosenek przez półtora dnia szlochała.

Album rozpoczyna utwór „Ludzie psy”, w którym wokalistka nazywa siebie „nie-dobrem narodowym”, „niechcianych słów jedyną ojczyzną” i „śpiewającą pieśni z pleśni śmieciową królową”.

Ciąg dalszy na str. 10



# Transmisje z Metropolitan Opera...

**10** listopada br. mogliśmy oglądać transmisję kolejnej opery według sztuki Williama Szekspira, autorstwa młodego kompozytora brytyjskiego Thomasa Ade's, pt. *Burza* (*The Tempest*).

Miejszem akcji jest magiczna wyspa, na której króluje Prospero, wygnany książę Mediolanu, obok której szaleje silny sztorm.

Miranda podejrzewa swojego ojca o to, że magicznymi praktykami wywołał wzburzenie morza, w czasie którego zatonął przepływający w pobliżu wyspy statek. Prospero potwierdza te przypuszczenia i wyjaśnia jej, że pasażerowie statku to członkowie rodziny królewskiej z Neapolu – jego wrogowie, których w ten sposób ukarał. Wyjawia jej, że jest prawowitym księciem Mediolanu, który padł ofiarą własnego brata i króla Neapolu. Rzucony wraz z dwuletnią córką, przed dwunastu laty, na pastwę morza w nędznej łódce, przetrwał dzięki księgom magicznym, które w tajemnicy przyniósł mu dworzanin Gonzalo.

Prosperowi udało się dopłynąć do wyspy zamieszkałej przez dzikiego Kalibana, syna wiedźmy Sykoraks, oraz zwiewne duchy. Jeden z nich był uwięziony przez wiedźmę w pniu drzewa Ariel, którego Prospero uwolnił. To właśnie z pomocą Ariela mag rozpętał burzę, aby sprowadzić na wyspę dawnych wrogów.

Ariel opisuje szkody, jakie burza poczyniła na statku, następnie na polecenie Prospero, na ożywić rozbitków i sprowadzić ich na wyspę. Pierwszym ma być książę Ferdynand – syn króla Neapolu. Prospero chce, by król i dworzanie cierpieli sądząc, że Ferdynand utonął. Na brzegu Ferdynanda spotyka Miranda, która nigdy nie widziała ludzi i teraz sądzi, że to efekt czarów jej ojca. Młodzi natychmiast zakochują się w sobie. Prospero jest

spokojne, a ich ubrania są suche i w idealnym stanie.

Niewidziany przez członków rodziny królewskiej i dworzan Prospero instruuje Ariela,



Na zdjęciu: Isabel Leonard Miranda i Simon Keenlyside Prospero w przedstawieniu *Burza*.  
źródło: Met Opera 2012)

niezadowolony tym, że Ferdynand interesuje się jego córką.

Wyrzuceni na wyspę, rozbitkowie nie dostrzegają śladów niedawnej burzy: morze jest

w jaki sposób ma on im dokuczać.

Król oplakuje swojego zaginionego syna, pociesza go Gonzalo. Antonio (brat Prospera) twierdzi, że widział Ferdynanda płynącego w kierunku lądu. Wówczas Ariel, mówiąc głosem Sebastiana, królewskiego brata, obraża Antonia i rozpoczyna się kłótnia. Nadchodzi Kaliban, pozbawiony władzy przez Prospera, przeklinający go za to, że się nad nim znęca, pożądamy Mirandy. Dworzanie wyśmiewają się z niego, wręczając mu klejnoty i poją alkoholem. Kaliban jest zachwycony działaniem trunku, wyznaje, że to jego pan wywołał burzę i prosi ich, by pomogli mu odzyskać jego ziemię. Rozpoczyna się poszukiwanie księcia.

Ariel prowadzi rozbitków krętą drogą po wyspie. Król i dworzanie są tak słabi, że z trudem stawiają kroki. Są przekonani, że wszyscy umrą z głodu i że Ferdynand nie żyje. Ariel wyczarowuje im zastawiony do uczyty stół, lecz ten po pewnym czasie nagle znika. Pojawia się natomiast Ariel pod postacią harpii, przypominając członkom rodziny królewskiej zbrodnię, jakiej dopuścili się na Prosperze, i grożąc im powolną śmiercią. Przerazeni rozbitkowie rozbiegają się po wyspie.

Prospero uświadamia sobie, że jego magia zmieniła życie na wyspie w piekło. Ariel opowiada mu, że rozbitkowie tracą ze strachu i przerażenia zmysły i gdyby był człowiekiem, ulitowałby się nad nimi. Poruszony opowieścią, Prospero postanawia być miłośnierny, obiecuje też uwolnić Ariela.

Prospero ukazuje się przybyłym królowi i dworzanom. Najbardziej zdumiony jest Antonio, który przekonany, że doprowadził do śmierci brata. Król prosi Prospera o przebaczenie, a ten ukazuje mu Ferdynanda i Mirandę. Król nie posiada się z radości, że jego syn żyje, a Ferdynand przedstawia mu Mirandę jako swoją żonę. Dworzanie są zaskoczeni, widząc żyjącego księcia i tym, że ich statek jest naprawiony. Król ogłasza zjednoczenie Neapolu i Mediolanu. Prospero zwraca się do Antonio ze słowami przebaczenia, ale ten odrzuca jego łaskę.

Przedstawienie kończy się sceną, kiedy Prospero rezygnuje ze swej magicznej mocy i łamie czarodziejską różdżkę, uwolniony Ariel odlatuje ku wolności a Kaliban zostaje sam na wyspie.

Na uwagę zasługuje sceneria ostatniego aktu, gdzie na scenie odtworzone zostało wnętrze opery La Scala.

Obsada: Prospero Simon Keenlyside, Ariel Audrey Luna, Kaliban Alan Oke, Miranda Isabel Leonard, Ferdynand Alek Shrader, Król Neapolu William Burden, Antonio Toby Spence, Gonzalo John Del Carlo.

Reżyseria: Robert Lepage  
Dyrygent: Thomas Ade's

(na podstawie materiałów The Metropolitan Opera w Nowym Jorku)

## Marc Bekoff

### O zakochanych psach i zazdrosnych małpach. Emocjonalne życie zwierząt.

W ostatnim czasie zostało wydanych wiele książek o życiu zwierząt, jednak większość z nich to pseudonaukowe poradniki, jak obchodzić się ze swoimi ulubieńcami.

Książka Marca Bekoffa wyróżnia się spośród nich swoim naukowym podłożem, bowiem

autor jest z zawodu etologiem poznawczym, tzn. że bada życie zwierząt w terenie. Ich zachowania oraz emocje stanowią podmiot badań, przy tym jest po prostu miłośnikiem zwierząt i ich zatwardziały obrońcą, nie pozbawionym jednak zdrowego rozsądku, którego brakuje czasami do przesady przedstawicielom różnych ekologicznych organizacji. Autor wychodzi z założenie, że jest rzeczą oczywistą jakoby zwierzęta miały emocje.

Delfiny chichoczą, gdy są szczęśliwe, małpy tańcem świętują narodziny nowego członka stada, a pewna lisica próbowała pochować ciało martwego przyjaciela. Czy psy mogą być zakochane, małpy zazdrosne, a koty smutne?

Marc Bekoff pokazuje, że zwierzęta kierują się nie tylko instynktem, ale mają również bogate życie emocjonalne. Wybitny znawca zachowań zwierząt w błyskotliwy sposób łączy zadziwiające opowieści o zwierzęcych uczuciach z aktualnymi odkryciami naukowymi. Ta pełna wzruszających i dowcipnych historii książka zachęca do tego, żeby od nowa spojrzeć zarówno na zachowania zwierząt, jak i na to, jak się z nimi obchodzimy.

O zakochanych psach i zazdrosnych małpach... to książka, która wzrusza, bawi i daje do myślenia.

Wydawca: Znak / liczba stron: 224 / format: 15,5 x 23,5 cm

(KaHa)



**J. Lis** **OPTYK**

ŻYCZY

Wesołych i spokojnych  
świąt Bożego Narodzenia  
i szczęśliwego, pełnego  
sukcesów roku 2013

39-400 Tarnobrzeg  
ul. Wyspiańskiego 1  
(pawilon „Górnik”)  
tel. 15 823 83 79

39-400 Tarnobrzeg  
ul. gen. Grota Roweckiego 1  
(Hala Targowa)



# Tarnobrzeg najlepszą gminą na Podkarpaciu

**T**arnobrzeg zajął pierwsze miejsce w „Złotej setce gmin”, czyli rankingu najlepszych samorządów Podkarpacia – przygotowanym przez dziennik Nowiny i Wyższą Szkołę Zarządzania w Rzeszowie. - Zwycięstwo traktuję jako obiektywne docenienie naszych konsekwentnych działań nastawionych na uporządkowanie spraw finansowych miasta i jego rozwój – mówił Prezydent Norbert Mastalerz w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego podczas uroczystego ogłaszania wyników.

Była to piąta edycja rankingu oceniającego wszystkie, sto sześćdziesiąt podkarpackich gmin. O kolejności miejsc decydowało aż dziewięć wskaźników świadczących o aktywności gospodarczej samorządów: m. in. dochody własne na jednego mieszkańca, wydatki inwestycyjne, udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, wysokość pozyskanych funduszy unijnych (w przeliczeniu na jednego mieszkańca). Podstawowym źródłem danych była analiza 160 sprawozdań finansowych gmin oraz informacje udostępnione przez Urząd Statystyczny w Rzeszowie.

- Celem tej inicjatywy jest promowanie oraz poszukiwanie najciekawszych pomysłów, rozwiązań oraz przykładów wzmacniających potencjał gospodarczy i społeczny podkarpackich gmin – mówi dr Krzysztof Kaszuba, rektor Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie – współautor zestawienia.

Zwycięzcą w tegorocznej edycji „Złotej setki” została gmina Tarnobrzeg, która wyprzedziła kolejno: Krosno, Przemyśl, Stalową Wolę i Rzeszów.

W pierwszej dziesiątce znalazły się również Nowa Dęba, Mielec, Nisko, Solina i Dębica.

- Zwycięstwo traktuję jako docenienie naszych konsekwentnych działań nastawionych na uporządkowanie spraw finansowych miasta i jego rozwój, m.in. poprzez aktywne pozyskiwanie funduszy unijnych. Miano najlepszej gminy na Podkarpaciu to mocny dowód na to, że Tarnobrzeg po latach zastoju gospodarczego wychodzi na prostą – mówi Prezydent Tarnobrzega Norbert Mastalerz, który we wtorek odebrał nagrodę za zwycięstwo podczas uroczystości w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie.

Patronat honorowy nad imprezą sprawowali Wojewoda Podkarpacki Małgo-

rzata Chomycz – Śmigielska i Marszałek Województwa Podkarpackiego Mirosław Karapyta.



Fot. Dariusz Bajor

- Wygrana w prestiżowym rankingu bardzo mnie cieszy, ale podchodzę do niej z pokorą, bez bałwochwalstwa i zachłystywania się sukcesem. Bo wiem, że wciąż znajdujemy na początku długiej drogi, która mimo uporządkowania wielu spraw i załatwienia licznych problemów, jest wciąż wyboista i kręta. Cieszę się przede wszystkim z tego, że takie docenienie naszych wysiłków da nam dodatkowego „kopa” do codziennej, mozolnej pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców – dodał Norbert Mastalerz.



## Mikołaj w bibliotece

Dużą dozę cierpliwości musieli wykazać się w tym roku najmłodsi członkowie Polskiego Związku Niewidomych Koła w Tarnobrzegu w oczekiwaniu na spotkanie ze Świętym Mikołajem, który zawiązał do nich dopiero 8 grudnia. Na miejsce spotkania wybrał sobie tarnobrzeską bibliotekę. Bibliotekarze dołożyli wszelkich starań aby uprzyjemnić milusińskim czas oczekiwania. Na początek w ruch poszły kolorowe pasczki, z których wykonano łańcuch na choinkę. Następnie z zainteresowaniem wysłuchano obszernych fragmentów opowieści o życiu i przygodach Świętego Mikołaja. Gry i zabawy ruchowe poprowadzili harcerze z 6 Tarnobrzelskiej Drużyny Harcerskiej Szczepu „Knieja”. Kiedy roześmiana gromadka usiadła by posłuchać harcerskich piosenek do jej uszu dobiegł głos dzwoneczka, obwieszczonego przybycie tak bardzo oczekiwanego GOŚCIA z wielką górą prezentów. Było ich tak dużo, że nie mieściły się w żadnym worku, dlatego też pracownicy biblioteki wraz z harcerzami ochoczo pomagali Św. Mikołajowi w rozdawaniu darów. A czegoż tam nie było? Mięciutkie podusie, góry słodczy, artykuły szkolne i wiele innych niespodzianek. Dzieci solennie obiecały Mikołajowi, że w nadchodzącym roku będą jeszcze grzeczniejsze, żeby o nich pamiętał i koniecznie spotkał się z nimi za rok.

małgorzata

**SPEED GAZ**

**życzy**  
**Wesołych Świąt**  
**i**  
**Szczęśliwego**  
**Nowego Roku**

Tarnobrzeg, ul. Sienkiewicza 129, tel. 695-411-064, (15) 822-86-14  
[www.speedgaz.com.pl](http://www.speedgaz.com.pl)





# Muzeum otwiera kolejne drzwi

Stalowowskie Muzeum utworzy międzynarodową Akademię kształcącą w zakresie dostępności kultury dla osób niepełnosprawnych.

Doświadczenie, zdobyte przez Muzeum Regionalne w Stalowej Woli na polu pracy z niepełnosprawnymi, będzie przekazywane muzealnikom polskim i ukraińskim. Po znanych w całej Polsce programach „Galeria przez dotyk”, „Dostępne Muzeum”, czy „Poczuj sztukę”, przyszedł czas na utworzenie Akademii, która będzie kształcić pracowników polskich i ukraińskich muzeów w zakresie obsługi osób niepełnosprawnych. Tym razem muzeum otrzymało 168 716,14 euro z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 na program kreujący nowe rozwiązania edukacyjne w dziedzinie dostępności do kultury dla osób niepełnosprawnych.

– Niepełnosprawni są wśród nas i chcą tak jak my korzystać z dóbr kultury. Naszym zadaniem jest umożliwienie im tego – mówi dyrektor Lucyna Mizera. – Tak jest w najlepszych muzeach na świecie i powoli staje się standardem także w Polsce. Nasze muzeum od kilku lat specjalizuje się w udostępnianiu swojej oferty wszystkim, bez względu na ich ograniczenia. Wypracowujemy ciągle nowe metody pracy edukacyjnej, szukamy dobrych wzorów w najbardziej zaawansowanych pod tym względem muzeach zagranicznych. Jesteśmy otwarci na wszystko, co pozwala przekraczać sztuczne bariery. A każda inicjatywa, podjęta z myślą o niepełnosprawnych, procentuje dla wszystkich – chociażby eksponaty do dotykania są ogromną atrakcją także dla osób widzących. Tym razem otrzymaliśmy grant na szeroko zakrojony projekt transgraniczny, który będziemy realizować w latach 2014-2015. Obejmuje on działania badawcze, edukacyjne a także inwestycyjne.

Koalicja muzeów polskich i ukraińskich na rzecz profesjonalnej obsługi niepełnosprawnych zwiedzającego

Celem najnowszego projektu badawczo-edukacyjnego jest merytoryczne wsparcie dla edukatorów muzealnych, a tym samym zwiększenie liczby muzeów dostępnych dla

zestaw nagłośnieniowy, system zawieszania obrazów oraz w sprzęt do edukacji osób niepełnosprawnych, tj. pętle indukcyjne wspomagające słyszenie, panel interaktywny, mówiący

ogólnopolskich problematykę osób niepełnosprawnych w muzeach.

Ukoronowaniem wszystkich działań będzie zawiązanie koalicji muzeów polskich i ukraińskich na rzecz profesjonalnej obsługi niepełnosprawnego zwiedzającego.

Przyjazne i dostępne Muzeum Regionalne w Stalowej Woli od 2007 r. realizuje pierwszy w Polsce kompleksowy program edukacyjny skierowany do osób niepełnosprawnych pn. „Dostępne Muzeum”. Pod tym niepozornym hasłem kryje się nowatorski program edukacyjny dla osób niepełnosprawnych, obudowany inicjatywami szkoleniowymi, artystycznymi, pedagogicznymi, wydawniczymi, multimedialnymi, stanowiący pole kompleksowego oddziaływania edukacyjnego i promocyjnego. Efektem podjętych działań jest nie tylko zdobiąca dziedziniec „Galeria przez dotyk”, wystawa 24 rzeźb przeznaczonych do percepcji dotykowej, ale też sukcesywna likwidacja barier architektonicznych wewnątrz gmachu i coraz szersza oferta edukacyjna dla gości niepełnosprawnych i



osób z dysfunkcjami. W ramach projektu zostaną przeprowadzone dwa specjalistyczne badania ankietowe, które pozwolą na określenie potencjału polskich i ukraińskich muzeów w zakresie dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych. W oparciu o wyniki badań, w utworzonej Akademii specjaliści z kraju i zagranicy będą szkolić polskich i ukraińskich edukatorów muzealnych z innowacyjnych programów edukacyjnych dla osób niepełnosprawnych.

Sale edukacyjno-wystawiennicze Muzeum, w których będzie działać Akademia, zostaną wyposażone w meble, sprzęt audio-wideo,

identyfikator etykiet i system informacyjny wspomagający orientację w terenie dla osób niewidzących.

Projekt przewiduje także utworzenie platformy internetowej, na której zostaną zamieszczone raporty z badań, biuletyny szkoleniowe, materiały pokonferencyjne, informatory, programy edukacyjne. Platforma z forum dyskusyjnym stanie się przestrzenią komunikacji dla edukatorów muzealnych, osób niepełnosprawnych, instytucji i organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych po obu stronach granicy.

Po raz pierwszy zostanie przygotowany profesjonalny film i spot promujący w mediach

edukatorów muzealnych. Dodatkowym atutem tego przedsięwzięcia jest podniesienie atrakcyjności oferty muzeum dla wszystkich jego gości. Muzeum przełamuje bariery, przeczy utartemu muzealnemu nakazowi: „Nie dotykać”, a architektoniczne ulepszenia czynią Muzeum dostępnym także dla ludzi starszych. Program „Dostępne Muzeum. Zintegrowany program dla osób niepełnosprawnych” otrzymał nominację w konkursie na Wydarzenie Muzealne 2009 Sybilla w kategorii programów edukacyjnych oraz pierwszą nagrodę w konkursie „Polska Pięknieje. 7 Cudów Funduszy Europejskich” w 2010r.

## Brandt, Chełmoński, Gierymski...

### W Monachium, w Paryżu, w Orońsku

14 grudnia 2012 - 10 lutego 2013

**W**ystawa prezentuje obrazy znakomitych polskich malarzy II poł. XIX w. na czele z Józefem Brandtem skupiającym wokół siebie liczne grono artystów m. in. Józefa Chełmońskiego, Aleksandra Gierymskiego, Alfreda Wierusza-Kowalskiego. Wszystkich twórców łączy fakt, że swoje umiejętności malarskie zdobywali i kształtowali w Monachium.

„Polscy monachijszczycy” malowali przede wszystkim refleksyjne krajobrazy, ukazujące zespolenie człowieka z naturą, odtwarzające kontemplacyjny stosunek artystów do świata. Przedstawiali dynamiczne kompozycje hi-

storyczno-batalistyczne, a także wydarzenia powstania styczniowego. Pokazywali codzienność i oświećność polskiej oraz kresowej prowincji, tworząc wielokulturowy egzotyczny i mityczny obraz Polski.

Fenomen „szkoły monachijskiej” wielokrotnie analizowano, podobnie jak fenomen miasta, które w tym czasie było jednym z najważniejszych i najbardziej interesujących ośrodków życia artystycznego w Europie. Młodzi malarze rozpoczynający studia mogli wybierać pracownię i profesorów, zgodnie z własnym talentem i poszukiwaniami. Niezwykle ożywiony był także ruch wystawienniczy i handel dziełami sztuki. Przybywający do stolicy Bawarii artyści z zaboru rosyjskiego szczególnie odczuwali atmosferę wolności i swobody. Niektórzy z nich w stosunko-

wo krótkim czasie odnieśli spektakularny sukces i weszli do wąskiego kręgu *książąt malarzy*. Należał do niego Józef Brandt, wokół którego skupiali się młodzi polscy twórcy. Brandt mieszkał w Monachium całe twórcze życie, wyjeżdżając na lato do kraju, do rodzinnego majątku żony – Orońska.

Byli wszakże artyści, którzy w Monachium nie odnieśli sukcesu artystycznego i finansowego, zdobyli natomiast perfekcyjny warsztat i określiła się tematyka ich dzieł. Do takich należy Józef Chełmoński, który wyjechał do Paryża, gdzie z powodzeniem malował monachijskie tematy, ludzi i konie w polskim krajobrazie – jarmarki na Kresach, sanny, trójki i czwórki – rozchwytywane przez amerykańskich i francuskich kolekcjonerów.

Na wystawie obok dzieł Józefa Chełmońskiego, Aleksandra Gierymskiego, Alfreda Wierusza-Kowalskiego znajdują się również obrazy Wacława Szymanowskiego, Maksymiliana Gierymskiego, Jacka Malczewskiego i Olgi Boznańskiej.

Wystawie towarzyszy katalog.



## UBEZPIECZENIA

Tel: 15 822 96 60

Mickiewicza 16, Tarnobrzeg

[www.ubezpieczenia.tbq.net.pl](http://www.ubezpieczenia.tbq.net.pl)



## IX Parada Mikołajów, której finał odbył się 9 grudnia na pl. B. Głowackiego gdzie oprócz kilkudziesięciu Mikołajów przybyło blisko 2 tys. mieszkańców Tarnobrzega.

W oczekiwaniu na kolumnę pojazdów z Mikołajami mieszkańcom umilały czas dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 10, które wykonywały piosenki świąteczne oraz słuchacze Studia Fitneska, którzy prezentowali tańce i układy ruchowe.

Tegoroczna Parada jak to było wcześniej w zwyczaju, rozpoczęła się na ulicy Leśnej, gdzie zgromadziła się wyjątkowa liczna grupa Mikołajów i pojazdów. Pojazdy Straży Pożarnej, terenowe, wyścigowe, motocykle, jeźdźcy, londyński autobus, pojazdy stare i te najnowsze - w sumie blisko 100 różnych wehikułów - przemierzyły trasę przez tarnobrzezkie osiedla by ok. 12.30 wjechać na Plac Głowackiego.

IX Parada to również zmieniona formuła rozdawania prezentów. W tym roku każde dziecko także mogło zostać Świętym Mikołajem. W zamian za przeczytaną już książkę najmłodsi otrzymywali słodkie niespodzianki.

Zebrane książki (ponad 1.400 egzemplarzy) trafią do środowisk polonijnych i Domów Dziecka. Nowością tegorocznej Parady jest również rozlosowanie specjalnych numerów na antenie Radio Leliwa, które będzie można do 31 grudnia br. odebrać w siedzibie Stowarzyszenia ESTEKA. Wylosowane numery są codziennie publikowane na stronie Stowarzyszenia [www.esteka.pl](http://www.esteka.pl) oraz na profilu fb.

Na zakończenie imprezy Święty Mikołaj odleciał z pl. Głowackiego balonem do nieba, by powrócić tu już za rok ma X jubileuszową imprezę.

# IX Parada



Fot. Kama Kędziora



Grzegorz Lipiec



Fot. Kama Kędziora



Fot. Piotr Morawski



Fot. Piotr Morawski



# Mikołajów



Fot. Kama Kędziora



Fot. Kama Kędziora



Fot. Grzegorz Lipiec



Fot. Grzegorz Lipiec



Fot. Grzegorz Lipiec



Fot. Kama Kędziora

## Sponsorzy IX PARADY MIKOŁAJÓW

### Organizator:

Stowarzyszenie ESTEKA  
pod Patronatem Prezyden-  
ta Miasta Tarnobrzega

### przy współudziale

Szkoły Podstawowej Nr 10

### Sponsorzy:

Zakład Usług Kominiar-  
skich Kazimierz Raźniewski  
F.H.U. KOP-BUD Walde-  
mar Żak

Firma KARABELA  
Spółdzielnia Mieszkani-  
owa SIARKOWIEC  
Tarnobrzaska Spółdzielnia  
Mieszkaniowa

Ośrodek Szkolenia Kie-  
rowców „Na Serbinowie”  
AUTO-MYJNIA Adamowicz  
Firma SPEED-GAZ

Firma Komputerowa  
WIKO

Pilkington Automotive Po-  
land sp. z o.o.

Arkadiusz Kruszelnicki  
Andrzej GAWRON

Zakład Obsługi Inwestycji  
- Katarzyna Bold-Mazur

Piekarnia MONIKA  
Firma Handlowa DRU-  
CZEK

VISAT

EQUELA sp. z o.o.

### Patroni medialni:

Radio LELIWA  
Bezpłatny Miesięcznik  
NASZE MIASTO  
ECHO DNIA



# Nasza Młodzież *by* Lesser

## Jezus Maria Peszek – niepotrzebne skreślić

Ciąg dalszy ze str. 4

Choć mówi o jedzeniu smutku łyżkami, wsłuchanie się w podkład muzyczny prowadzi do skojarzeń z jakimś niezłym klubem. „Nie ogarniam” to opowieść o załamaniu nerwo-



wym kryjąca w sobie chaos i szaleńczy śmiech współgrający z wzywaniem pogotowia ratunkowego. Nadchodzi jednak dzień, kiedy jest fajnie – w „Wyścigówce” w głowie Marii ktoś zapala żarówkę, zmienia ją z małego szarego pyłajnika w wielki żółty wykrzyknik. Wywrzeszczany refren („teraz będę już szczęśliwa, nie przerywaj, nie przerywaj mi!”) kojarzy się z reakcją małej dziewczynki z przedszkola, w której ręce wpadła ulubiona zabawka.

Początek następnego utworu wywołuje skojarzenie z „Varsovie” Brodki. Jest to nieco ironicznie opowiedziana historia życia Amy Winehouse, patronki wszystkich odstających od otoczenia, do których skierowana jest również płyta Peszkówny. Zmarłą artystkę wrocławianka nazywa najsmutniejszą dziewczyną na świecie, padliną, królową smutku, która żywiła się tłuczonym szkłem i umarła po cichutku.

„Żwir” jest natomiast najbardziej przesiąkniętą bólem piosenką. To prosty kawalek, w którym przejmującym głosem artystka zadaje z desperacją pytanie: „ej, czy ktoś wie, jak tu jest na samym dnie?”. Ona sama przekonała się o tym leżąc godzinami pod prysznicem w Bangkoku. Wyzwolić się pomogła jej świadomość, że sama decyduje o tym czy żyje. Utwór kończy wyszeptana przestroga o siedemnastu wyszydzanych ludziach skaczących każdego dnia z zamkniętymi oczami z parapetów okien (statystycznie tylu Polaków codziennie popełnia samobójstwo).

„Gdyby była wojna, byłabym spokojna” to fragment przeprosiny dla ojczyzny, w których artystka mówi, że nie oddałaby Polsce ani jednej kropli krwi. Sprzeciwia się patriotyzmowi opierającemu się na przestrzeganiu obowiązków wobec ojczystego kraju, polegających na płaceniu abonamentu i podatków. Uważa, że wystarczająco dużo w naszej historii było już trupów, brakuje natomiast świadomości szczęśliwych Polaków. Faktycznie coś jest w jej stwierdzeniu, że „lepszy żywy obywatel niż martwy bohater”?

Najbardziej rewolucyjnym utworem jest „Pan nie jest moim pasterzem”. To manifest ateizmu zawarty w spokojnej parafrazie popularnej pieśni religijnej. Sama artystka nazywa go triumfalnym znakiem wyzwolenia. Leżąc na hamaku, poczuła, że Bóg nie jest jej potrzebny do szczęścia, a wręcz przeszkadza w radzeniu sobie z bólem fizycznym, którzy przekształcił się w egzystencjalny. Świadomość ta miała oczyszczające działanie. Ktoś może zapytać, dlaczego niewierząca osoba tytułem swojej płyty nawiązuje do założyciela Kościoła? Peszkówna odpowiada, że wybrała go sobie na patrona – nie jako Boga, lecz jako największego rewolucjonistę w historii ludzkości.

„Pibloktoq” to kolejny numer dowodzący, że z Marią dzieło się coś „bardzo dziwnego”. Śniły jej się mięso i krew, wilki, śnieg oraz tajga, przez którą biegła zmęczona, a Zjednoczone Stany Łekowe wypełniała śmierć. Zaś najbardziej optymistyczną piosenką, zarówno pod względem tekstowym jak i muzycznym, jest „Padam”. Wokalistka kieruje w niej słowa wdzięczności do swojej drugiej połówki, „która sprawia, że od razu się naprawia” i „bez której jest jak z powyłamywanymi nogami stół”.

„Nie wiem czy chcę” to spokojny protest song wobec przekonania społeczności, że kobieta, która nie chce mieć dzieci, jest zboczona, niekompletna lub nienormalna. Musi mieć ona – zdaniem artystki – prawo sama zdecydować, czy będzie miała potomstwo i czy prokreacja jest jej potrzebna, bez obciążenia jej żadnymi sankcjami społecznymi. Ów utwór jest niesamowity; czegoś takiego jeszcze nie było, bo

nikt dotychczas nie poruszył tej tematyki.

Piosenką, która najbardziej spodobała się Kubie Wojewódzkemu, jest przedostatnia „Szara flaga”, pełna sugestywnych nawiązań do tradycyjnej polskiej religijności („popiół i cement, totalny niż, męczy mnie Polska, wisi mi krzyż”). Album zamyka „Zejście awaryjne”, którego tematyka oscyluje wokół eutanazji, będącej wciąż istotną kwestią sporną. Artystka śpiewa o tym, że każdy ma prawo decydować o tym jak, kiedy, gdzie i z kim umrze.

Moim zdaniem jest to jedna z najlepszych płyt muzyki alternatywnej, które miały premierę w tym roku. Pierwszym dojrzałym tekstowo krążkiem Marii będą z pewnością zawiedzeni ci, którzy spodziewali się muzycznych rewelacji. Album, będący relacją z pełnego bólu i chaosu roku życia artystki, wewnętrznego piekła, prywatnego domu wariatów, przykuwa uwagę i na długo pozostaje w pamięci. Jego powstanie wynikało z potrzeby opowiedzenia o czymś ważnym dla tej wokalistki, która zdecydowała się żyć w Polsce i dlatego uważa, że ma prawo mówić o tym, co jej się tu nie podoba. Przez wiele dni nie mogłam oderwać się od „Jezus Marii Peszek”, chociaż do takich zjawisk na rynku muzycznym zwykłam podchodzić sceptycznie, a wielką fanką owej wrocławianki nigdy nie byłam.

Agata Piechota (Agape)



Te oraz inne artykuły z Lessera przeczytasz na <http://lo.tarnobrzeg.pl/lesser>

**EURO**

**SZKOŁA**

**BIS**

*Dołącz do nas!!!*

**SZKOŁY DLA CIEBIE**

**euroszkola-bis.pl**

**EURO-SZKOŁA BIS**

*Jacek Sadrakula i synowie*

**DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

- Szkoły policealne
- Liceum ogólnokształcące
- Zasadnicza szkoła zawodowa
- Technikum i technikum uzupełniające

**Tarnobrzeg, ul. Św. Barbary 1c**  
tel. 015 823 10 36  
tel. 0 608 063 642



# Organizacje pozarządowe

ngo.pl

## Dzień Praw Człowieka – czyje to święto?

**10** grudnia na całym świecie obchodzony jest Dzień Praw Człowieka.

Dlaczego akurat 10 grudnia jest tą wyjątkową datą? Czy rzeczywiście mamy powody do świętowania? Warto zadać te pytania w dzień, kiedy Unii Europejskiej wręczana jest Pokojowa Nagroda Nobla, a w Polsce z kolei pobito kolejny rekord napisanych listów w obronie osób, których prawa zostały złamane.

Dokładnie 64 lata temu Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło dokument będący fundamentem współczesnego systemu ochrony praw człowieka – Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Z tej okazji 10 grudnia jest szczególną datą w kalendarzu: Dniem Praw Człowieka. Dlatego też to właśnie dzisiaj odbyła się w Oslo uroczystość wręczenia Pokojowej Nagrody Nobla.

W tym roku Norweski Komitet Noblowski postanowił odznaczyć tą wyjątkową nagrodą Unię Europejską. Nie sposób odmówić jej zasług w tworzeniu podstaw systemu ochrony praw człowieka. Czy jednak przywódcy Unii mogą pozwolić sobie na pławienie się w blasku sławy i spocząć na laurach po otrzymaniu Pokojowego Nobla?

Na obszarze Europy wciąż obecne są zjawiska zagrażające prawom człowieka, a przed Unią Europejską stoi wiele wyzwań. Rośnie liczba przywódców politycznych w Europie, którzy promują dyskryminację muzułmanów, Romów, migrantów czy osób LGBT i zyskują na popularności. Istnieje ryzyko, że Europejczycy wymażą z pamięci trudne lekcje z przeszłości o wadze praw człowieka i państwa prawa, które chronią jednostkę przed prześladowaniem.

Unia Europejska musi zagwarantować, że obrona praw człowieka na jej obszarze stanie się priorytetem. Kluczowym zadaniem będzie stworzenie solidnego wewnętrznego mechanizmu ochrony praw człowieka. Szczególnie niepokojąca jest szerząca się w Europie dyskryminacja ze względu na pochodzenie etniczne, religię i orientację seksualną, a także poważne naruszenia praw człowieka uchodźców, migrantów czy społeczności romskiej.

Dzień Praw Człowieka powinien być nie tylko okazją do refleksji nad Powszechną Deklaracją, ale także do uczczenia odwagi i zaangażowania osób, którzy o prawa w niej zapisane walczą. Unia Europejska powinna najpierw postawić sobie samej wysoko poprzeczkę, aby móc być wiarygodną i domagać się skutecznie ochrony dla orędowników praw człowieka w innych rejonach świata. A jaki los ich spotyka?

Przykładem może być historia Alesia Bialackiego – jednego z czołowych obrońców praw człowieka na Białorusi. 4 sierpnia 2011 roku Przewodniczący Centrum Praw Człowieka „Wiosna” został aresztowany, a 24 listopada 2011 roku osadzony w więzieniu na cztery i pół roku. On i wielu innych więźniów sumienia na całym świecie potrzebują wsparcia, by móc działać.

Niezależnie od tego kim jesteś i gdzie mieszkasz, Twój głos się liczy. W tym wyjątkowym dniu zjednoczmy się wszyscy, by bronić Twojego prawa do bycia wysłuchanym. Każdy z nas powinien wziąć sobie do serca przesłanie Sekretarza Generalnego ONZ z okazji dzisiejszego święta. Wiele już to zrobiło, przychodząc na Maraton Pisania Listów Amnesty International i uczestnicząc w wysyłaniu apeli w obronie osób, których prawa człowieka są łamane. W ostatni weekend w całej Polsce napisano łącznie ponad 180 000 listów. Każdy z nich ma znaczenie i może zmienić sytuację więźniów sumienia na lepsze.

autor(ka): Draginja Nadaždin

## 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych

Jak podała Integracjainfo.pl, rok 2013 będzie w Polsce Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Taką decyzję podjęli w piątek posłowie. Sejm poprzez tę uchwałę apeluje o tworzenie warunków równego dostępu osób z niepełnosprawnością do dóbr publicznych i głównych nurtów życia w naszym kraju.

Przyjęcie stosownej uchwały zapowiedziała już w 3 grudnia marszałkini Sejmu Ewa Kopacz. Nie była to data okoliczność przypadkowa - tego dnia ONZ świętował Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych.

W sejmowej uchwale przypomniano, że w 1997 r. Sejm, przyjmując Kartę Praw Osób Niepełnosprawnych, uznał, że osoby, którym sprawność fizyczna, psychiczna lub intelektualna trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia normalne funkcjonowanie w kwestii życia codziennego, nauki, pracy oraz pełnienia ról społecznych, mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą być dyskryminowane.

autor(ka): Integracjainfo.pl

## Nabór wniosków

Do 14 stycznia 2013 można starać się o dofinansowanie polsko-litewskich projektów młodzieżowych. Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży zaprasza do uczestnictwa w konkursie wniosków na rok 2013. W przyszłym roku będzie można otrzymać dofinansowanie na takie projekty jak: wymiany młodzieżowe, seminaria, szkolenia, konferencje, wizyty studyjne, spotkania oraz projekty informacyjne. 2013 przyniesie kilka zmian, z którymi warto się zapoznać.

### Zmiany w 2013 roku

- **nowe priorytety:** dalej stawiamy na dialog międzykulturowy i międzyetniczny, wsparcie młodzieży z mniejszymi szansami, ale także na projekty innowacyjne oraz takie dzięki, którym można tworzyć sieci organizacji.

- **nowy katalog projektów:** w ramach formatu pierwszego możecie otrzymać dofinansowanie tylko na wymiany młodzieżowe, natomiast format

2. poszerzył się o nowe formy: seminaria, szkolenia, konferencje, spotkania, wizyty studyjne i projekty informacyjne.

- **dofinansowanie:** w formacie 1. można starać się o koszty specjalne związane ze szczególnymi potrzebami młodzieży z mniejszymi szansami.

Natomiast w formacie 2. zwiększyliśmy kwotę możliwego dofinansowania do 5500 euro oraz powstała nowa kategoria kosztów – działania narodowe.

- **wnioskowanie:** w tym roku wnioski będą składane przez system on-line, który zostanie uruchomiony do 23 listopada. Oznacza to, że wszystkie wnioski muszą zostać złożone do 14 stycznia zarówno w systemie (zmiana szkicu na dokument) oraz przesłane w wersji papierowej (wydrukowanej z systemu) z odpowiednimi podpisami. Wzory formularzy dostępne są natomiast w dziale „Pliki”.

Wszelkie szczegóły związane z konkursem wniosków są dostępne w zakładce <http://www.plf.org.pl/konkurs-wnioskow-2013>

### BIURO TURYSTYCZNE

## DARTUR

Opatow, ul. Sienkiewicza 1, Telefon: +48 15 868 22 98, [btdartur@wp.pl](mailto:btdartur@wp.pl), [dartur.com.pl](http://dartur.com.pl)

Biuro Turystyczne „DARTUR” istnieje na rynku turystycznym od 2001 roku i jest jednym biurem turystycznym w powiecie opatowskim.

Od 01.02.2009 roku biuro ma Oddział przy ul. Sienkiewicza 1 w Opatowie.

W ofercie biura znajdują się następujące produkty:

- organizacja wycieczek krajowych i zagranicznych
- organizacja obozów, kolonii, zielonych szkół
- sprzedaż agencyjna ofert dużych touroperatorów (wczasy, obozy, kolonie, wycieczki objazdowe i samolotowe) - sprzedaż biletów autokarowych i samolotowych
- wynajem autokarów
- sprzedaż ubezpieczeń turystycznych.

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA  
Z NASZYCH USŁUG!

## GABINET KOSMETOLOGII FRYZJER KOSMETOLOG MASAŻ



# Karolina

życzy wszystkim swoim  
obecnym i przyszłym  
klientom

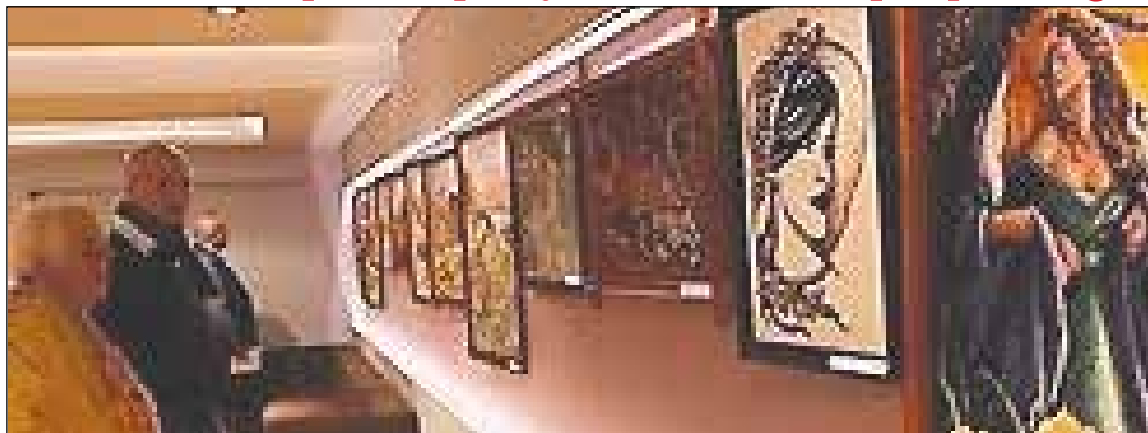
Zdrowych, spokojnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wszystkiego dobrego  
w Nowym Roku

TARNOBRZEG, UL.PIŁSUDSKIEGO 1  
TEL. 792 355 655 NAD SKLEPEM „TRIUMPH”



## Kulturalna Nowa Dęba

### Otwarcie wystawy Rękodzieła Artystycznego



23 listopada 2012 r. miało miejsce otwarcie prac **Klubu Miłośników Sztuki sekcji Rękodzieła Artystycznego**. Swoje autorskie prace zaprezentowali: Helena Nowak, Irena Zielińska, Władysław Trąd, Ewa Ragan, Henryka Jach, Barbara Wolska, Zofia Biela, Maria Tomińska, Maria Kręta oraz Urszula Rębisz. Wszyscy artyści zostali obdarowani upominkami, które wręczyli Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba - Wiesław Ordon oraz Dyrektor SOK - Krystian Rzemień.

Klub Miłośników Sztuki działa przy Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie od 1999 roku. W klubie działają dwie sekcje Rękodzieła Artystycznego oraz Rysunek Malarstwo. Bazą sekcji klubu jest profesjonalna pracownia plastyczna SOK dająca możliwość pracy twórczej i wyjścia niekiedy z ciasnych zaułków domowych.

Na wystawie można zobaczyć obrazy wyszywane ściągami krzyżykowym i gobelinowym, oraz haftowane obrusy, makatki, serwetki, biżuterię itp. Wystawa ta zawsze wzbudza żywe zainteresowanie odbiorców dostarczając im wielu miłych doznań estetycznych, wzbogacając o nowe wartości artystyczne. Serdecznie zapraszamy na wystawę.

**Serdecznie zapraszamy do oglądnięcia wystawy.**

Jest taki jeden dzień w roku, kiedy dzieci z wielką niecierpliwością oczekują wyjątkowego gościa z dalekiego kraju, który przynosi prezenty. Od samego rana Święty Mikołaj miał wiele pracy, ale z wielką ochotą odwiedził dzieciaki z Przedszkola nr 1 w Nowej Dębie, a następnie najmłodszych pacjentów Szpitala Powiatowego przebywających na Oddziale Dziecięcym. Wszystkie dzieci obdarowane zostały prezentami dzięki czemu uśmiech nie zniknął z twarzy.

O godz. 17:00 w Samorządowym Ośrodku Kultury odbył się „Bal u Świętego Mikołaja”. Cała rzesza dzieci oczekiwała na wielkiego pana w czerwonym kubraczku i długą brodą. Wizytę gościa poprzedziła zabawa w towarzystwie wróżek oraz Pirata – postrachu siedmiu mórz i jego dwóch Piratek – Oceanii i Sokoleoko. Nie zabrakło konkursów i wspólnej zabawy z postaciami z bajek. Czas zabawy przerwała wizyta długo oczekiwanego Świętego Mikołaja i Pani Mikołajowej. Wszystkie dzieci zostały obdarowane wymarzonym prezentem i z wielką radością powróciły do swoich domów. Święty Mikołaj wyruszył w dalszą drogę, aby odwiedzić pozostałe grzeczne dzieci.

Reklama

### Spotkanie ze Świętym Mikołajem





# Promocja Świąteczna

# 30% taniej na montaż

samochodowej instalacji gazowej

## Komputerowa diagnostyka

## elektroniki samochodowej

## w prezencie!

Tarnobrzeg, ul.Sienkiewicza 129 tel.695-411-064, (15) 822-86-14





# Kulturalna Nowa Dęba

Wykład pt. Zamek Królewski na Wawelu - dzieje zamku wawelskiego oraz jego rewaloryzacji odbędzie się 27 grudnia 2012 r. o godz. 17:00 w sali kameralnej Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie.

## Grudniowy „czwartek historyczny”

„Czwartki historyczne” to cykl gawęd, które zaprezentują słuchaczom polskich władców, ich osobowość, zainteresowania, nieznanne dokonania i ciekawostki, jakich nie można znaleźć w podręcznikach historii a także rezydencje królewskie i magnackie, ich losy i tajemnice. Każde spotkanie będzie połączone z odpowiednią prezentacją multimedialną. Wstęp na wykłady jest bezpłatny.

Wykład poprowadzi dr Adam Wójcik - historyk sztuki, założyciel i dyrektor Muzeum Historycznego m. Tarnobrzega

Serdecznie zapraszamy!



Reklama

## Koncert finałowy „Śpiewamy przeboje naszych rodziców”

Z roku na rok coraz większym zainteresowaniem cieszy się konkurs „Śpiewamy przeboje naszych rodziców” organizowany przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie. Konkurs składa się z II etapów. W tym roku w eliminacjach wstępnych wzięło udział 84 osoby, które zaprezentowały różnorodny repertuar z lat 70-, 80- i 90-tych. Jury zdecydowało, że do kolejnego etapu zakwalifikowało się 25 finalistów, którzy walczyli 4 grudnia o zwycięstwo w poszczególnych kategoriach wiekowych. Jury (Magdalena Serafin, Marian Zych, Marek Gurdak) po długich i burzliwych naradach ogłosiło werdykt:

### KATEGORIA PIERWSZA:

I miejsce – Wiktoria Pongowska (Dom Kultury w Ćmielowie)

II miejsce – Gabriela Kłoczek (Sandomierskie Centrum Kultury)

### KATEGORIA DRUGA:

I miejsce – Monika Chamera (Dom Kultury w Ćmielowie)

II miejsce – Eliza Tutak (Staszowski Ośrodek Kultury)

III miejsce – Jacek Uchański (Dom Kultury w Ćmielowie)

### ZESPOŁY:

I miejsce – Zespół „Blackstar” (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ślężakach)

II miejsce – Grupa Wokalno-Instrumentalna „Requiem” (Dom Kultury w Sokolnikach)

### KATEGORIA TRZECIA:

I miejsce – Marta Mruk (Opatowski Ośrodek Kultury)

II miejsce – Karolina Szymula (Zespół Szkół nr 1 w Nowej Dębie)

III miejsce – Patrycja Rozmus (Opatowski Ośrodek Kultury)

### NAGRODA GRAND:

Paulina Chyc – Staszowski Ośrodek Kultury

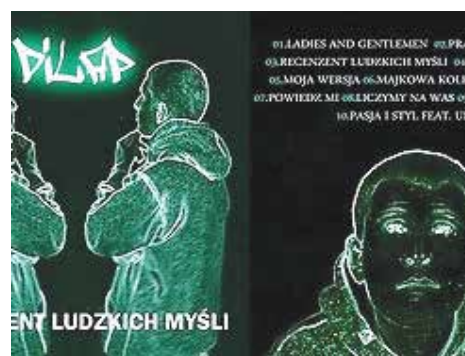
Dla najlepszych wykonawców przewidziano cenne nagrody, które wręczył Dyrektor SOK – Krystian Rzemień.

Gratulujemy wszystkim i zapraszamy już za rok na kolejny konkurs!



## Promocja płyty „Recenzent ludzkich myśli”

24 listopada o godz. 18.00 w sali kameralnej Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie odbył się koncert młodego wykonawcy DILAP, który zaprezentował swoją autorską płytę „Recenzent ludzkich myśli”. Jest to innowacyjny album zarówno pod względem muzycznym, jak i pod względem wydania. Płyta została nagrana dzięki dotacji otrzymanej z Urzędu Miasta i Gminy Nowa Dęba.



Tarnobrzegskie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt  
„Ogród Św. Franciszka”

## ZOSTAŃ WOŁONTARIUSZEM



Zima to piękna pora roku, ale nie dla wszystkich. Psy które wiernie pilnują naszych podwórek i dobytku źle znoszą niskie temperatury. Mało jest na naszych posesjach psów przystosowanych do mrozów i śniegu (husky, alaskan, kaukaz czy bernardyn) zresztą nawet te kudłace jeździ są źle karmione – marzną.

### Jak najprościej zadbać zimą o psy:

ocieplmy ich budy styropianem – to doskonała izolacja  
wyścielmy budy słomą lub sianem (mniej więcej co 2 -3 tyg. sprawdzamy czy wyściółka nie jest wilgotna)  
pamiętajmy by dawać psu choć jeden posiłek więcej – najlepiej ciepły i bardziej kaloryczny niż latem dzięki temu psiak łatwiej utrzyma temperaturę ciała jeżeli pies jest stary lub ma zupełnie gładką sierść warto udostępnić mu jakieś ciepłe pomieszczenie, może to być stodoła, garaż lub sieni naszego domu pozwólmy psu się wybiegać – ruch doskonale rozgrzewa również nas ☺  
jeżeli pies ma na szyi łańcuch lub kolczatkę – zamieńmy ją na skórzaną obrozę, to zapobiegnie odmrożeniom karku i szyi zwierzęcia pamiętajmy o dolewaniu do misek ciepłej wody minimum dwa razy dziennie – w zimie woda szybko zamarza a pragnienie pozostaje

Nie zapomnijmy o kotach – to one wylapują myszy i szczury w naszych obejściach - udostępnijmy im ciepłe pomieszczenie – stodołę czy nawet drewnianą, w ich wypadku świetnie sprawdza się sucha karma ponieważ nie zamarza, zwiększa jednak zapotrzebowanie na wodę, więc pilnujmy by koty miały do niej stały dostęp.

Psy i koty zostały oswojone przez ludzi, od wieków dla nas pracują nie prosząc o nic w zamian – powinniśmy interesować się ich potrzebami i dbać o to by przez nas nie cierpiały.

„...jeśli mnie oswoisz będziemy potrzebni jeden drugiemu”

Antoine de Saint - Exupéry

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2013  
życzy Stowarzyszenie



Tarnobrzegskie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt  
„Ogród Św. Franciszka”

39-400 Tarnobrzeg, ul. Wyspiańskiego 3

tel. interwencyjny i adopcyjny: 504 010 685, 509 257 404

www.tspz.pl e-mail: biuro@tspz.pl

**KAŻDA FORMA POMOCY JEST DLA NAS WAŻNA**



# MOSiR Sandomierz

## „Wyścig do św. Mikołaja”

6 grudnia 2012 r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji był organizatorem imprezy rekreacyjnej dla uczniów z sandomierskich szkół podstawowych pt. „Wyścig do św. Mikołaja”. Tegoroczne zawody odbywały się w Hali Widowiskowo-Sportowej MOSiR przy ul. Patkowskiego. 24 osobowe reprezentacje szkół zmagaly się w 5 konkurencjach:

„ZIMOWA ROZGRZEWKĄ” - tor przeszkód: slalom, bieg na czworaka pod przeszkodami, rzut kulą do celu.

„JAZDA NA SANKACH” - zawodnicy podzieleni na zespoły, pokonywali wyznaczoną trasę ciągnąc jednego zawodnika na sankach,

miejsce – 4pkt, za IV miejsce – 2pkt. Reprezentacja, która uzyskała największą ilość punktów wygrała turniej.

Zwycięzcami tegorocznego turnieju zostali:

**I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 4 (32pkt.)**

**II miejsce – Szkoła Podstawowa nr 3 (30pkt.)**

**III miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 (26pkt.)**

**IV miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 (12pkt.)**

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali okolicznościowe upominki a dla szkół przekazane zostały dyplomy oraz atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Na finał zmagali się w konkursach – Śnieżynki częstowały uczestników mikołajkowych zabaw



zmieniając się w zespoły przy nawrotach. „ART” - klejenie łańcucha przez wszystkich reprezentantów szkoły.

„ZIMOWY TRANSPORT” - wyścigi rzędów. Przenoszenie kul w nosidełkach zmieniając się w zespoły przy nawrotach.

„SPADAJĄCE PŁATKI ŚNIEGU” - zawodnicy wszystkich szkół mieli za zadanie zebrać jak największą ilość płatków śniegu (kolorowe piłeczki).

Każda konkurencja była punktowana indywidualnie. Za I miejsce komisja sędziowska przyznawała – 8pkt, za II miejsce – 6pkt, III

ślodyczami. Podczas turnieju panowała wspaniała sportowa atmosfera. Kibice z poszczególnych szkół zagrzewali swych kolegów do walki o zwycięstwo. W przerwach pomiędzy konkurencjami dzieci uczestniczyły w konkursach i zabawach. Rekreacyjne zmagania artystycznie wspierały dziewczęta z zespołu „cheerleaders flowers” pod opieką pani Barbary Węgrzynowskiej.

Imprezę uświetnił swoją obecnością Św. Mikołaj, a całość dynamicznie poprowadził Janusz Chabel – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sandomierzu.

## Zabawa z Mikołajem w CKiR

Po realizowaniu imprez mikołajkowych o charakterze rekreacyjnym dla dzieci pn „Wyścig do św. Mikołaja” w Hali Widowiskowo-Sportowej oraz „Mikołajkowych Zawodach Pływackich” zorganizowanych na Pływalni Krytej „Błękitna Fala” – 7 grudnia Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji we współpracy ze Świetlicą Socjoterapeutyczną „Bajka” oraz Biblioteką Publiczną Filia nr 2 w Sandomierzu zorganizował cykl zabaw ze św. Mikołajem w Centrum Kultury i Rekreacji.

W programie znalazły się zabawy z grupą lubelskich animatorów, którzy przygotowali tematyczny program muzyczny, scenki teatralne oraz konkursy na scenie sali widowiskowej CKiR. Dzieci zostały zaproszone do wspólnej zabawy: śpiewały, tańczyły, rozwiązywały mikołajkowe łamigłówki. Poznawały tradycje obchodzonego święta, historię Mikołaja biskupa Miry. Instruktorzy rekreacji zaprosili dzieci do uczestnictwa w sportowych zabawach. Odbywało się malowanie dzieciom buziek. Wszystkie dzieci otrzymały słodkie upominki, gorącą herbatkę oraz mikołajkowe ciasteczki. Na zakończenie pojawił się św. Mikołaj w otoczeniu śnieżynki i pięknego anioła. Podczas tej interaktywnej zabawy CKiR odwiedziło wielu mieszkańców prawobrzeżnego Sandomierza a dzieci i młodzież aktywnie spędziły piątkowe popołudnie w towarzystwie św. Mikołaja.



Oprac. Magdalena Kondeusz  
Foto MOSiR Sandomierz

6 grudnia 2012 r. MOSiR Sandomierz wspólnie z MUKS Foka Sandomierz zorganizowali Zawody pływackie dla dzieci z sandomierskich szkół podstawowych.

## Zawody pływackie

Na poszczególnych dystansach najlepsze wyniki uzyskali:

**50m. st. grzbietowym dziewczynki**

**KL. II i młodsze**

1. Natalia Statuch

2. Dagmara Słowikowska

3. Julia Sałata

**50m. st. grzbietowym chłopcy**

**kl. II i młodsze**

1. Staś Mirkowski

2. Filip Walicki

3. Aleks Szczyrba

**KL.III**

1. Patrycja Duma

2. Izabela Kołeczek

3. Klaudia Strugała

**KL.III**

1. Adam Łubowski

2. Aleksy Dąda

3. Bartek Staszałek

**KL.V**

1. Katarzyna Ziolo

**KL.V**

1. Michał Mucha

**KL. VI**

1. Mateusz Łubowski

2. Jakub Mucha

**50m. st dowolnym dziewczynki**

**KL. II i młodsze**

1. Natalia Statuch

2. Julia Sałata

3. Dagmara Słowikowska

**50m st. dowolnym chłopcy**

**KL. II i młodsze**

1. Staś Mirkowski

2. Filip Walicki

3. Aleks Szczyrba

**KL. III**

1. Duma Patrycja

2. Klaudia Strugała

3. Izabela Kołeczek

**KL.III**

1. Adam Łubowski

2. Aleksy Dąda

3. Bartek Staszałek

**KL. V**

1. Katarzyna Ziolo

**KL.V**

1. Michał Mucha

**KL.VI**

1. Mateusz Łubowski

2. Jakub Mucha

Zdobywcy miejsc I – III otrzymali medale i dyplomy ufundowane przez organizatora, wszystkie dzieci biorące udział w zawodach otrzymały dyplomy i paczki od Mikołaja, które ufundowane zostały przez sponsorów: Hurtownię Owoców Cytrusowych – Robert Słowikowski, Hurtownię Spożywczą Sanagro, Piekarnię „Mokoszyn” Mariola i Dariusz Stępień.



# Sandomierska Kolęda

w aranżacjach i z udziałem:

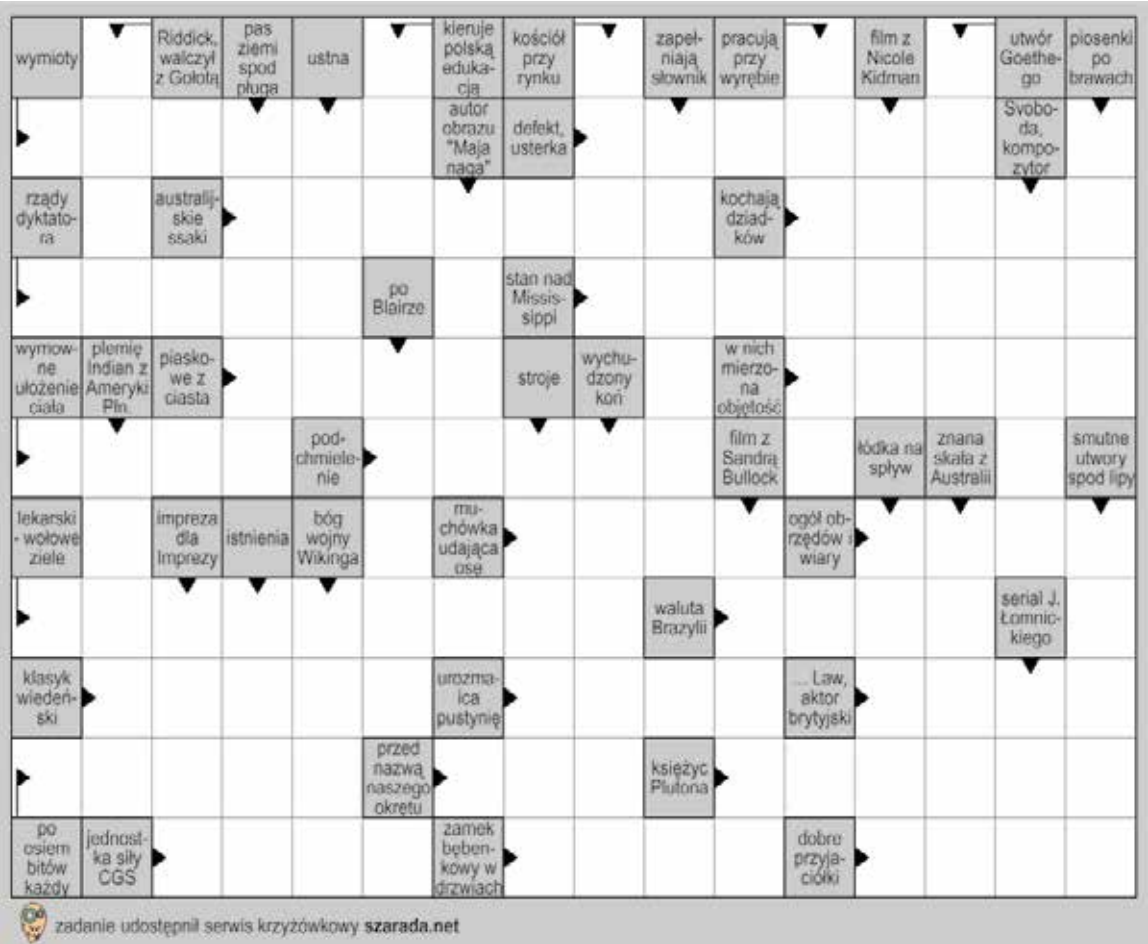
Sandomierskiej Orkiestry Dętej  
Sandomierskiego Studia Piosenki  
projektu muzycznego "Sando All Stars"  
i Grupy Teatralnej "Metafora"

**Koncert I: Niedziela,**  
**30 grudnia 2012 r.**  
godz. 17.00  
Dom Katolicki  
ul. Mariacka 12

**Koncert II: Sobota,**  
**5 stycznia 2013 r.**  
godz. 17.00  
CKiR MOSiR  
ul. Portowa 24

Wstęp na obydwa występy jest bezpłatny  
Zapraszamy wszystkich do wspólnego kolędowania :)





## Humor

Ziemia, ziemia!  
Zatonął statek. Ocaleni płyną wpław szybko tracąc siły. Nagle widzą wyspę. Dobytując resztką sił, krzyczą uradowani:

- Ziemia, ziemia!
- A z wyspy słychać:
- Jedzenie, jedzenie!

Chłopak mówi do dziewczyny:  
- Kochanie, czy wiesz, że w tych nowych okularach wyglądasz nienajlepiej?  
- Przecież ja nie mam żadnych okularów!  
- Ale ja mam.

Do kibla w barze wchodzi zając. Po kilku minutach wylatuje z hukiem przez okno. Podbiegają do niego kumple:

- Co się stało?
- Eee, nic takiego.
- Powiedz!
- No, wchodzę sobie do kibla, siadam, a obok mnie siedzi niedźwiedź.

Jak on się załatwił to mnie wziął, podtarł się mną i wyrzucił mnie przez okno.

Następnego dnia sytuacja powtarza się. Zając wylatuje przez okno, ale tym razem niedźwiedź siedział przy barze i sączył piwo. Kumple zającą są ciekawi, co się wydarzyło. Zając im tłumaczy:

- Włażę do kibla, siadam na sedesie. Niedźwiedzia nie ma, ale za to obok mnie siedzi jeź. No i jak się załatwiłem, to wziąłem jeża i się nim podtarłem...

Dwie panie rozmawiają o swoich dzieciach:  
- Ten wasz Jasio, to już dziesięć lat uczy się grać na trąbce. Czy odniósł już jakieś sukcesy?

- Tak, nawet międzynarodowe.
- Ooo! Naprawdę?
- Tak. Przez niego już dwie rodziny uciekły do Niemiec.

Pan bóg stworzył mężczyznę, popatrzył i mówi:  
- Nie do końca tak jak chciałem ale może być.  
Potem stworzył kobietę. Długo się jej przygląda i mówi:

- A ty się będziesz musiała malować.

Na komisji wojskowej pytają poborowego:

- Do you speak English?
- Hęę?!

Pytają następnego:

- Do you speak English?
- Hęę?!
- I następnego:
- Do you speak English?
- Yes, I do.
- Hęę?!

Sędzia do oskarżonego:  
- Czy przyznaje się pan do winy?  
- Nie, wysoki sędzie. Mowa mego obrońcy i zeznania świadków przekonały mnie, że jestem niewinny!

Dlaczego księgowa przypomina bilans?  
Dlatego, że jak się nie zgadza to się nie zgadza, ale jak się zgadza to we wszystkich pozycjach...

Po miesiącu z dobrymi wynikami pracownicy banku dostali premię. Prezes zadowolony z dodatkowej gotówki zakupił nowy samochód, a resztę zainwestował na lokatach.

Chcąc sprawdzić, czy jego pracownicy są tak samo zadowoleni jak on, dzwoni do dyrektora makroregionalnego:

- Cześć! Była premia?
- A była.
- A zadowolony jesteś? Co kupiłeś?
- No pewnie że zadowolony. Kupiłem sobie żaglówkę
- A co z resztą?
- A reszta na lokaty

Dyrektor makroregionu również chcąc sprawdzić jak poziom zadowolenia wygląda u jego podwładnych dzwoni do dyrektora regionalnego:

- Cześć! Była premia? Zadowolony? Co kupiłeś?
- A no zadowolony, kupiłem nowy zestaw kinowy do domu
- A co z resztą?
- A reszta na lokaty.

Dyrektor regionalny poczuł się zobowiązany dowiedzieć, co o premii sądzą jego pracownicy, więc dzwoni do kierownika placówki:

- Jak tam premia? Zadowolony?
- No oczywiście, kupiłem dwa rowery
- A co z resztą?
- Reszta na lokaty.

Kierownik placówki, widząc że wszystkim w banku podobała się premia, chciał sprawdzić co o niej sądzą jego pracownicy. Udał się na salę i pyta asystenta:

- Jak tam premia? Była?
- A była
- I co? zadowolony jesteś? Co sobie kupiłeś?
- Pewnie że zadowolony. Buty sobie kupiłem.
- A reszta?
- A resztę mama dołożyła



**SITODRUK**  
Druk wszystkiego i na wszystkim  
TARNOBRZEG - Kościuszki 40  
tel. 15 823 82 88, 501 330 242  
Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

**Nasze Miasto**  
Redakcja  
NASZE MIASTO  
poszukuje do współpracy  
osób do akwizycji reklam.  
Poszukujemy osób na terenie  
Tarnobrzega, Stalowej Woli, Sandomierza, Nowej Dęby i Mielca,  
które mają umiejętność  
nawiązywania kontaktów,  
dysponują wolnym czasem.  
Na zgłoszenia oczekujemy  
poprzez [nm@equela.eu](mailto:nm@equela.eu)

**Portal pozytywnych informacji**  
[www.mojadolina.pl](http://www.mojadolina.pl)  
mojadolina.pl

**Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna.** Wydawca: EQUELA sp. z o.o. 11 Listopada 8A, 39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 801 28 60, [www.equela.eu](http://www.equela.eu), mail: [nm@equela.eu](mailto:nm@equela.eu) • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o., Drukarnia - ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



# PRZEKAŻ 1 % PODATKU

na rzecz

## STOWARZYSZENIA ESTEKA

nr KRS 0000160148



**Zebrane środki finansowe w ramach 1 % podatku przeznaczymy na:**

- wsparcie Funduszu Stypendialnego LEONARDO dla uzdolnionej młodzieży;
- dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży;
- dofinansowanie działań związanych z budową ośrodka hipoterapii;
- dofinansowanie zajęć hipoterapeutycznych dzieci i młodzieży;